

BANDYTKA, Drogowskazy

Cisza serc, odbija się
echem bardzo złym całuje mnie,
oddala się i zbliża się
Dobrze wiem, nie zliczysz win
gdy nie zepsuł nikt
nie naprawi nikt
tego co skończyło się

ja i ty, ja i te sny
ja i ty, ja i te sny
ja i ty, ja i te sny
ja i ty, ja i ty

Drogowskazy zatarł czas
w labiryncie cudzych kłamstw
Szukam stale twoich rąk
nie odnajdę drogi sama
Drogowskazy zatarł czas
w labiryncie cudzych kłamstw
Nie oszukam losu dziś
nieuchronny koniec nas

Zbyt wiele straconych szans
niby tak, nie ważnych spraw
wszystko jest całkiem nie tak
czyżby dzisiaj kończył się świat?
Mimo całej miłości w nas
mimo wielu wygranych walk
wszystko jest całkiem nie tak
czyżby dzisiaj kończył się świat?

Cisza łez wybija rytm
w którą stronę iść
nie wiem dziś □
Czy pomożesz mi
odnaleźć się?

ja i ty, ja i te sny
ja i ty, ja i te sny
ja i ty, ja i te sny
ja i ty, ja i ty

Drogowskazy zatarł czas
w labiryncie cudzych kłamstw
Szukam stale twoich rąk
nie odnajdę drogi sama
Drogowskazy zatarł czas
w labiryncie cudzych kłamstw
Nie oszukam losu dziś
nieuchronny koniec nas

Zbyt wiele straconych szans
niby tak, nie ważnych spraw
wszystko jest całkiem nie tak
czyżby dzisiaj kończył się świat?
Mimo całej miłości w nas
mimo wielu wygranych walk
wszystko jest całkiem nie tak

czyżby dzisiaj kończył się świat?

czyżby dzisiaj kończył się świat?